Sylwia Grzeszczak, Zdobywamy

Za czym znów gonimy tak
Pełne od wybrzmiałych braw
Garderoby

Z trofeami wygrał kurz
Chwile żyją krótko i
Chcemy nowych

Największa moc ? w tym czego teraz pragnę
Nie to co mam na zawsze
Najlepsze to ? co niemożliwe prawie
Momenty kiedy zdobywamy to
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to
Zdobywamy się

Wszystko potrafimy dać
Za marzenia kruche i
Niespełnione

Perły lśniące w morza dnie
Tracą tajemnice swe
Gdy je złowisz

Największa moc ? w tym czego teraz pragnę
Nie to co mam na zawsze
Najlepsze to ? co niemożliwe prawie
Momenty kiedy zdobywamy to
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to
Zdobywamy się

O czym marzysz skrycie dzień po dniu
Za czym ciągle gonisz tak, bez tchu
Ustrzelimy chwilę gdy to trwa
Niezdobyte jeszcze wciąż
Już teraz wiem, że nie trzeba więcej

Największa moc ? w tym czego teraz pragnę
Nie to co mam na zawsze
Najlepsze to ? co niemożliwe prawie
Momenty kiedy zdobywamy to
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to
Zdobywamy się

Zdobywamy to
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to
Zdobywamy to zdobywamy to zdobywamy to
Zdobywamy się

Za czym znów gonimy tak
Pełne od wybrzmiałych braw
Garderoby